

Sygn. akt **XXVII Ca 3360/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Beczek
Sędziowie:	SO Katarzyna Parczewska (spr.) SR del. Aleksandra Koman
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Ślebzak

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 2430/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od K. N. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR Aleksandra Koman SSO Waldemar Beczek SSO Katarzyna Parczewska

Sygn. akt XXVII Ca 3360/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 czerwca 2015 roku powódka K. B. (obecnie N.) wniosła przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 522,67 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła w dniu 07 grudnia 2007 roku z (...) S.A. z siedzibą w W. (aktualnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny, indeksowany do waluty obcej ((...)). Na podstawie powyższej umowy udzielono jej kredytu w wysokości 283.500,00 złotych na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe i koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu. W ocenie K. B. postanowienia umowy kredytowej

w części dotyczącej indeksowania kredytu do waluty obcej (CHF) kształtowały jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy. Powódka wskazała, że w dniu 09 stycznia 2015 roku dokonała wpłaty na rachunek bankowy, otworzony w związku z zawartą umową kredytową, kwoty 360 CHF (1.268 złotych), zaś przy uwzględnieniu wysokości oprocentowania kredytu hipotecznego w tej dacie, była w rzeczywistości zobowiązana do zapłaty nie więcej, niż 745,33 złotych.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kwoty 17 złotych poniesionej przez pozwanego tytułem opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa. Pozwany wskazał, że powódka zawarła z nim w dniu 20 października 2011 roku aneks do umowy o kredyt hipoteczny decydując się na spłatę bezpośrednio w walucie CHF. W ocenie pozwanego częściowa spłata kredytu przez powódkę odbyła się według konkretnych zasad i przy zastosowaniu określonego sposobu płatności, wobec czego postanowienia regulaminu wskazane przez powódkę nie miały charakteru klauzul abuzywnych. Ponadto pozwany podniósł, iż zaprzestał stosowania w stosunku do K. B. regulaminu o treści przez nią wskazanej, w związku z czym brak było po jej stronie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. W ocenie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powódka kwestionowała istotę udzielonego kredytu w postaci jego indeksacji, która nie może być uznana za abuzywną lub sprzeczną z dobrymi obyczajami, bowiem taki rodzaj kredytu przewidują wprost przepisy ustawy Prawo bankowe, zaś powódka miała wiedzę o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, była świadoma ryzyka kursowego i godziła się na jego ponoszenie. Nadto korzystała przez długi czas z niższych rat kredytowych w stosunku do kredytobiorców, którzy dokonali wyboru i zawarli z pozwanym w tym samym czasie umowy kredytu złotowego.

W piśmie procesowym z dnia 27 października 2015 roku pełnomocnik powódki podtrzymał żądanie pozwu i wskazał, że okoliczności przytaczane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew nie usuwają abuzywności kwestionowanych zapisów regulaminu, zaś oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ocenie powódki kurs kupna i sprzedaży waluty obcej ustalany był arbitralnie przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., przy uwzględnieniu kryteriów całkowicie dowolnych, zależnych od stanowiska i decyzji zarządu pozwanego. K. B. zaś nie została zaznajomiona z mechanizmem ustalania tego kursu, wobec czego miał on charakter abuzywny. Jednocześnie powódka zaprzeczyła jakoby miała możliwości wyboru waluty kredytu.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powódki na pozwanego koszty procesu w kwocie 197 zł.

Podstawa tak wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 07 grudnia 2007 roku, pomiędzy (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (aktualnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) a K. B. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny nr (...). Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy Bank udzielał Kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, zaś Kredytobiorca zobowiązywał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie. Integralną część umowy stanowił „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” (§ 2 ust. 2 zd. 2 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę w wysokości 283.500,00 złotych, przy czym kredyt indeksowany był do waluty obcej CHF i przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu. Ustalony przez strony okres kredytowania wynosił 480 miesięcy (§ 2 ust. 1-3 umowy).

Zgodnie z § 3 ust. 1-3 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,96500 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” (dalej: Regulamin) w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowana ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy

referencyjnej LIBOR 3M (CHF), a szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie. Zgodnie z § 2 pkt. 2 i 12 Regulaminu pod pojęciem kredytu indeksowanego do waluty obcej rozumiano kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej, niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywała się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone miało być w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Wedle zaś treści § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu pobierane były z rachunku bankowego Kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Stosownie do § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z ww. rachunku bankowego, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie zaś z § 14 ust. 1 Regulaminu Bank na wniosek Kredytobiorcy, mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4. Ponadto K. B. złożyła oświadczenie, że została zapoznana przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, będąc w pełni świadomą ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są jej postanowienia umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz została poinformowana, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. W dniu 20 października 2011 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (aktualnie: (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) zawarł z K. B. aneks nr (...) do wskazanej wyżej umowy o kredyt hipoteczny. Zgodnie z jego treścią strony postanowiły, iż spłata udzielonego Kredytobiorcy kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt był indeksowany z zastrzeżeniem postanowień aneksu (§ 1 ust. 1 aneksu). K. B. zobowiązała się do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany był kredyt, prowadzonego przez Bank i służącego do obsługi kredytu przez cały okres, w którym obowiązywała spłata kredytu w walucie obcej CHF (§ 1 ust. 2 zd. 1 aneksu). Zgodnie zaś z § 1 ust. 4 aneksu raty spłaty kredytu pobierane były z rachunku bankowego w walucie CHF, określonego w § 6 aneksu, zgodnie z obowiązującym w tym czasie harmonogramem. Kwota w walucie obcej pobrana każdorazowo z rachunku bankowego na poczet spłaty raty kredytu powodowała pomniejszenie o tę samą kwotę zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek wyrażonego w walucie obcej, ewidencjonowanego na rachunku kredytowym.

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wprowadził w dniu 01 lipca 2013 roku i 19 maja 2014 roku zmiany w Regulaminie, dotyczące ustalania kursów walut obcych. Kursy kupna i sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone były z uwzględnieniem czynników wskazanych w § 15 ust. 7-10 zmienionego Regulaminu. Rata kredytu wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...), w okresie od 11 listopada 2014 roku do 11 stycznia 2015 roku, wynosiła 355,95 CHF. W dniu 09 stycznia 2015 roku na konto walutowe K. B. wpłynęła kwota 360 CHF, z czego kwota 355,95 CHF została pobrana z tytułu spłaty odsetek i kapitału kredytu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do akt niniejszej sprawy, a wskazanych wyżej dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. S. (1) i A. S. (2), albowiem okoliczności, na które miał on być przeprowadzony nie miały znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy, zaś zgromadzone w aktach sprawy dokumenty stanowiły wystarczającą podstawę do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wysokości raty kredytu. W ocenie Sądu dowód ten był zbędny i nie zmierzał do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Spór między stronami dotyczył bowiem w pierwszej kolejności oceny prawnej postanowień łączącej je umowy, a to z kolei pozostaje w wyłącznej kognicji sądu, nie zaś biegłego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieście przyjął następującą ocenę prawną objętego pozwem roszczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego pierwszej kolejności należało zbadać, czy kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy o kredyt hipotecznej i regulaminu miały charakter abuzywny. Dokonując oceny przesłanek z art. 385¹ k.c. Sąd Rejonowy wskazał w pierwszej kolejności, że poza sporem w przedmiotowej sprawie było to, że zawierając powyższą umowę powódka miała status konsumenta.

Dalej Sąd Rejonowy przed omówieniem kolejnych przesłanek zaznaczył, że przedmiotowe postanowienia umowy i regulaminu nie są tożsame z przywołanymi przez powódkę postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 roku (sygn. XVII Amc 426/09, MSiG 2012/134/9545). W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczność, iż podobne do spornej klauzule zostały wpisane wcześniej do rejestru, nie powoduje automatycznie uznania, że postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie i regulaminie są abuzywne. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonując kontroli wzorca nie czyni tego in abstracto, ale odnosi się do konkretnego postanowienia konkretnego wzorca, uwzględniając przy tym pozostałe postanowienia tego wzorca (art. 385² i 385³ k.c.). Z tego też względu wykluczyć należy uznanie, iż moc wiążąca wyroku i powaga rzeczy osądzonej może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia stosowane przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu. Sam fakt wpisania danej klauzuli do rejestru nie przesądza o tym, że stosowana przez przedsiębiorcę klauzula podobna musi być automatycznie uznana za abuzywną. Każdorazowo bowiem należy ocenić, czy spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Nadto Sąd Rejonowy podkreślił, iż oceny abuzywności określonych klauzul Sąd dokonuje na datę dokonania czynności, a nie na jakikolwiek inny moment, ważąc przy tym konkretne okoliczności faktyczne. W opinii Sądu Rejonowego, obie klauzule wskazane przez K. B. powinny podlegać łącznej ocenie, w obu bowiem przypadkach powódka zarzucała, że postanowienia te są abuzywne w tym zakresie, w jakim upoważniają bank do samodzielnego ustalania wysokości kursu waluty obcej, a tym samym wysokości rat kredytu.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek wskazanych w powołanym przepisie, Sąd Rejonowy wskazał, że nie każde postanowienie umowy lub wzorca umownego zawartej z konsumentem podlega ocenie co do uznania go za klauzulę niedozwoloną. Przepis art. 385¹ §1 k.c. nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem oraz postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny wymaga więc zbadania okoliczności związanych z procesem kontraktowania.

W świetle powyższych rozważań, Sąd Rejonowy uznał, że kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne zawarte w § 9 ust. 2 regulaminu nie było z nią indywidualnie ustalone, a skarżąca nie miała żadnego wpływu na jego treść. Sam bowiem fakt podpisania umowy, według przygotowanego ogólnie wzorca nie stanowi o indywidualnych uzgodnieniach, a pozwany nie wykazał, by ta część umów była objęta negocjacjami między stronami.

Powyższe argumenty nie mają jednak zastosowania w ocenie Sądu Rejonowego do postanowienia zawartego w § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy. Przy jego ocenie, nie można pominąć faktu, że argumentacja K. B. opierała się na założeniu, że kredyt udzielony powódce był w istocie kredytem w polskich złotych, nie zaś tzw. kredytem walutowym. W ocenie Sądu stanowisko to jest błędne i stoi w oczywistej sprzeczności z treścią samej umowy, jak i pozostałych dokumentów zgromadzonych w sprawie. Istotą kredytu indeksowanego w obcej walucie jest bowiem to, że kredyt ten udzielany jest w polskich złotych, ale poddany indeksacji do waluty obcej. Wskazać należało, iż powódka już składając wniosek o udzielenie kredytu jasno i precyzyjnie określała, że interesuje ją kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej. Na późniejszych etapach procedury przyznawania kredytu złożyła oświadczenie, że będąc w pełni świadoma tego ryzyka rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Ponadto K. B. została poinformowana o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty,

do której indeksowany był kredyt, nie zostało jej zagwarantowane, że wzrost kursu CHF nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano jej, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy podkreślił, że w chwili zawarcia umowy konsument mógł dokonać oceny celowości i opłacalności zaciągniętego kredytu. Co więcej, zgodnie z § 14 regulaminu, możliwe było dokonanie zmiany waluty kredytu. Oznacza to, że powódka już w chwili zawierania umowy o kredyt hipoteczny była świadoma możliwości zmiany waluty lub skorzystania z możliwości automatyzmu wymiany waluty w ramach oferty banku. Wobec powyższego, w ocenie Sądu K. B. miała możliwość wyboru waluty kredytu, a skorzystanie z tej możliwości zależało od jej swobodnej woli. Nadto strony zawarły w dniu 20 października 2011 roku aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny, na podstawie którego postanowiły, że spłata udzielonego powódce kredytu następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt był indeksowany.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zauważył, że art. 385¹ § 1 k.c., obok postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem, nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Sąd zważył, że główne świadczenia stron w umowach nazwanych określają ich essentialia negotii. Także w umowach nienazwanych, postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, uznać trzeba za postanowienia określające główne świadczenia stron. Brak możliwości uznania ich za postanowienia niedozwolone jest oczywisty również z tego względu, że bardzo trudno sobie wyobrazić, aby nie były one przedmiotem indywidualnych uzgodnień.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy uznał, iż postanowienia § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy oraz § 9 ust. 2 regulaminu nie były postanowieniami określającymi główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., podlegały zatem kontroli Sądu pod kątem ich dopuszczalności. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W świetle powyższego uznać należało, że główne świadczenie, określające wysokość kredytu, zostało ujęte w walucie polskiej i opiewało na sumę 283.500,00 złotych. Zaskarżone postanowienia nie wskazywały natomiast wysokości kredytu, a jedynie dotyczyły jego indeksacji oraz sposobu przeliczenia wysokości poszczególnych rat na walutę obcą.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zważył, iż kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek – „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. Sąd Rejonowy uznał, że przesłanki te nie zostały spełnione. W pierwszej kolejności wskazał, iż samo postanowienie umowy, stwierdzające, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 zdanie 2 umowy) nie może być oceniane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumentów. Praktyka udzielania kredytów indeksowanych była i jest powszechna oraz znajduje oparcie w przepisach ustawowych, w szczególności ustawy Prawo bankowe. Samo zatem udzielanie kredytów indeksowanych do waluty obcej nie może być uznane jako naruszające interesy konsumentów, tym bardziej, że mają oni wybór co do rodzaju zaciąganego kredytu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że istota sporu w niniejszej sprawie polegała na przekonaniu powódki o braku uprawnienia pozwanego do wyznaczania kursu waluty na dany dzień w oderwaniu od kursu średniego Narodowego Banku Polskiego. Podkreślił, że żadne przepisy prawa nie nakładają i nie nakładają na bank obowiązku stosowania tych samych kursów co NBP. Ponadto, mechanizm ustalania średnich kursów nie funkcjonuje w sposób tożsamy z tym, na jaki powołuje się powódka. Nie jest w szczególności tak, że to NBP wyznacza kurs średni, będący wyznacznikiem dla pozostałych banków działających w Polsce. Wręcz przeciwnie - w istocie średni kurs NBP jest pochodną kursów największych banków komercyjnych, w tym także ustalanego przez pozwany bank.

Wysokość kursu walut obcych była ustalana w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe, nie zaś dowolnie przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Jednocześnie rację przyznał Sąd Rejonowy stronie pozwanej, że bank nie był postawiony w korzystniejszej sytuacji, bowiem kurs waluty wynikał z czynników od niego niezależnych i całkowicie obiektywnych. Zmiana kursu waluty mieści się, co do zasady, w ryzyku kontraktowym, gdyż kurs waluty nie jest wartością stałą, a jego zmiana jest zjawiskiem cyklicznej koniunktury gospodarczej. Ryzyko tej zmiany ma charakter symetryczny i spoczywa na obu stronach umowy w takim samym zakresie. Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie zawierania umowy żadne z przepisów prawa nie nakładały na bank obowiązku wskazywania na jakiej podstawie ustalane są kursy walut.

Tym samym, w ocenie Sądu Rejonowego zakwestionowane postanowienia umowne nie naruszały w sposób rażący interesów powódki. Nie należało przy tym pomijać, że powódka dopiero po upływie ponad 8 lat od daty zawarcia umowy zgłosiła do niej zastrzeżenia, dopatrując się w niej niedozwolonych klauzul umownych. Roszczenie powódki należało poczytać zatem jedynie jako próbę uchylecia się od skutków umowy, ocenianej przez nią niekorzystnie już po upływie określonego czasu.

Analiza stanowiska powódki sprowadzała się do tego, że w jej ocenie, gdyby indeksacja kwoty kredytu dokonywana była w oparciu o obiektywne (niezależne od pozwanego) kryterium, czyli np. w oparciu o kurs franka szwajcarskiego publikowany przez NBP, to wtedy umowa przez nią zawarta nie zawierała by postanowień niedozwolonych.

Sąd Rejonowy podniósł, że o ile można by nawet założyć, że mechanizm indeksacji określony w umowie kredytu zawartej przez powódkę w 2007 roku naruszał w jakimś zakresie dobre obyczaje, skoro (przynajmniej w początkowym okresie umowy) kurs walut był przez bank ustalany kilkakrotnie w ciągu dnia, zaś przeliczenie raty kredytu następowało zawsze po kursie obowiązującym na koniec określonego dnia, to jednakże trudno tylko z powyższego względu zakładać a priori, że regulacja ta była w sposób rażący krzywdząca dla powódki. W ocenie Sądu działania banku w zakresie wypełnienia obowiązków towarzyszących zawarciu umowy kredytowej były zgodne z regulacjami, które obowiązywały w chwili zawierania przez K. B. przedmiotowej umowy.

Nadto dokonując oceny prawnej stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że na jej rezultat miała także wpływ nowelizacja przepisów ustawy – Prawo bankowe, która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 roku. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14, M.Pr.Bank. 2015/10/14-19) wskazał, że ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 roku) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powołanym wyroku, który wskazał, że w rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Wobec powyższego należało przyznać rację stronie pozwanej, że abuzywność tych postanowień podnoszona przez powódkę została w powyższym zakresie usunięta. Natomiast w przypadku części kredytu (jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanej wyżej sprawie), który został już spłacony sytuacja kształtuje się odmiennie. Rozwiązania wprowadzone nowelą nie obejmują bowiem spłaconych należności. Zauważyć jednak należało, że częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad. Powódka dokonała spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według

treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że w dniu 20 października 2011 roku K. B. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego aneks nr (...) do przedmiotowej umowy, na podstawie którego strony postanowiły, że spłata udzielonego powódce kredytu indeksowanego do waluty obcej, następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt był indeksowany. Z kolei w regulaminie wprowadzone zostały zmiany oraz nowe postanowienia dotyczące ustalania obowiązujących kursów walut obcych, przewidujące w sposób precyzyjny sposób ich ustalania. Z okoliczności niniejszej sprawy wynikało, iż pierwsza zmiana w tym zakresie wprowadzona została w dniu 01 lipca 2013 roku, druga zaś dnia 19 maja 2014 roku. W świetle powyższego podnoszony przez powódkę brak precyzyjnego wskazania sposobu ustalania przez bank kursów walut obcych nie istniał.

Reasumując, w ocenie Sądu Rejonowego umowa o kredyt hipoteczny zawarta między stronami oraz regulamin stanowiący jej integralną część nie zawierały niedozwolonych klauzul, a co za tym idzie – bank prawidłowo pobrał od K. B. środki na spłatę raty kredytu w dniu 11 stycznia 2015 roku. Tym samym, powództwo oparte na przepisach art. 405 i 410 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym sąd orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) sprzeczność dokonanych ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy oraz niewyjaśnienie w całości istotnych okoliczności sprawy, polegające na pominięciu szeregu okoliczności faktycznych uzasadniających uznanie za niedozwolone klauzul indeksujących wartość zadłużenia kredytowego oraz poszczególnych rat do waluty obcej CHF, co w szczególności dotyczy:

a) nieuwzględnienia, że istniejący również obecnie mechanizm indeksowania wartości zadłużenia kredytowego, umożliwia pozwanej bezpośrednio oddziaływanie na wysokość zadłużenia kredytowego, jak i poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych m.in. na podstawie § 15 ust. 7-8 regulaminu;

b) pominięcia istniejących mechanizmów, umożliwiających pozwanej pośrednio oddziaływanie na kursy walut obcych, w tym CHF, przez przekazywanie NBP kwotowań w oparciu o które ustalane są średnie kursy walut;

c) ustalenia, że wprowadzone zostały do łączącej strony umowy szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo- odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, chociaż brak jest tego rodzaju zapisów i nie zostały one wskazane przez stronę pozwaną ani nawet w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia;

d) uznania, że kolejne zmiany wprowadzone do regulaminu usuwały stan abuzywności istniejących uprzednio zapisów, chociaż nie ustalono, aby zmiany tego rodzaju faktycznie zostały wprowadzone;

2) naruszenie art. 385¹§ 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie klauzul indeksujących wartość zadłużenia kredytowego oraz poszczególnych rat do waluty obcej CHF za postanowienia dozwolone, chociaż nie zostały one uzgodnione indywidualnie z powódką, a kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrami obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

W związku z powyższym powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 522, 67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Warszawy – Śródmieścia w Warszawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione zarzuty, choć częściowo trafne nie mogły prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

W szczególności należy wskazać, że częściowo trafny jest zarzut naruszenia art. 385¹§ 1 i 2 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że nie można oceniać jako abuzywnego postanowienia umownego zawartego w § 2 ust. 1 przedmiotowej umowy. To postanowienie umowne wskazuje jedynie, że strony zastosowały w umowie mechanizm indeksacji do waluty obcej, który nie może być postrzegany sam w sobie jako abuzywny. Brak abuzywności wynika chociażby z tego, że indeksacja kredytu była przedmiotem indywidualnego uzgodnienia pomiędzy powódką, a bankiem. Powódka miała bowiem możliwość wyboru czy zaciągnie kredyt nieindeksowany w złotych polskich czy też kredyt indeksowany do waluty obcej. Należy podkreślić, że art. 385¹§ 3 k.c. nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na które konsument nie miał realnego wpływu. Nie oznacza to jednak uznania, że w każdym przypadku, w którym nie doszło do modyfikacji umowy z inicjatywy konsumenta i zgodnie z jego wnioskiem należy uznać, że postanowienie umowne nie jest indywidualnie uzgodnione. Chodzi o to, żeby istniała możliwość wyrównanych negocjacji uwzględniających interesy obu stron. W ocenie Sadu Okręgowego w sprawie niniejszej takie negocjacje zostały przeprowadzone. Powiązanie zdolności kredytowej konsumenta z rodzajem kredytu (zwykły złotowy lub indeksowany) jest naturalne ze względu na różny sposób finansowania kredytu wyrażający się w innym poziomie oprocentowania w przypadku kredytu złotowego i kredytu indeksowanego. Rzutuje to na wysokość rat, a w konsekwencji i na ocenę zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Należy wskazać, że sam ustawodawca zresztą dopuścił możliwość stosowania indeksacji przy kredytach przez nowelizację ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe sankcjonując dotychczasową praktykę. Praktyka ta przy kredytach indeksowanych ma źródło w art. 358¹§ 2 k.c. Kredyt udzielany i wypłacany jest w złotych polskich, ale jego wysokość jest odnoszona do waluty obcej. Sam mechanizm indeksacji nie jest abuzywny, ma na celu ochronę stron kontraktu przed pokrzywdzeniem spowodowanym zmianą siły nabywczej pieniądza, służy utrzymaniu jednolitej wartości świadczeń obu stron w czasie, co ma znaczenie w szczególności w przypadku umów o charakterze długoterminowym. Trudno w takim przypadku stwierdzić, że narusza on dobre obyczaje oraz zmierza do rażącego naruszenia interesu konsumenta.

Inaczej jednakże należy postrzegać postanowienie umowne zawarte w § 9 ust. 2 regulaminu kredytu hipotecznego, które określa sposób indeksacji przy spłacie zobowiązania kredytowego. Postanowienie to nie było indywidualnie uzgadniane, pozwany bank w myśl art. 385¹§ 4 k.c. nie wykazał, że konsument miał realny wpływ na jego treść. Należy również zgodzić się z Sądem Rejonowym, że postanowienie to nie dotyczy głównego świadczenia stron. Ma ono charakter posiłkowy, regulacyjny, odnosi się jedynie do sposobu wykonania zobowiązania kredytowego (vide: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14).

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienie to jest sprzeczne z dobrymi obyczajami jak i rażąco narusza interes konsumenta. Za godzące w dobre obyczaje należy uznać takie zachowania przedsiębiorcy, które w powszechnym odbiorze należy uznać z jednej strony za nierzetelne, nieuczciwe, wykorzystujące niewiedzę konsumenta czy jego niedoświadczenie, uchybiające zasadzie transparentności, z drugiej zaś strony naruszające równowagę stron kontraktu, mające na celu ochronę interesów tylko jednej strony (przedsiębiorcy) i przerzucenie wszelkich związanych z tym kosztów na konsumenta. Będą to więc te wszystkie zachowania przedsiębiorcy, które nie są podejmowane w dobrej wierze w rozumieniu Dyrektywy Rady 93/93/1993 z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i powodują znaczną nierównowagę kontraktową.

Do tego rodzaju postanowień umownych należą te postanowienia, które uzależniają kształt praw i obowiązków wynikających z umowy od woli jednej ze stron zezwalając jej na dowolne ich kształtowanie bez wprowadzania żadnych ram i ograniczeń, nie odnosząc się do żadnych obiektywnych czynników. Tego rodzaju postanowienia umowne uchybiają zasadzie uczciwości i rzetelności, mają na celu ochronę interesu tylko jednej strony kontraktu, która kształtując dowolnie treść zobowiązania konsumenta może całe ryzyko przerzucić na konsumenta. Uwagi te dotyczą postanowienia umownego zawartego w § 9 ust. 2 regulaminu, które pozwala bankowi na przeliczenie zobowiązania

konsumenta według dowolnie obranego kursu, nie wskazując żadnych kryteriów wedle których ustalenie tego kursu miałyby następować. Należy przy tym zaznaczyć, że na kurs waluty określony tabelą banku tylko częściowo wpływają czynniki obiektywne, zawiera on bowiem również marżę kupna lub sprzedaży, na którą to wartość w głównej mierze ma wpływ właśnie strona pozwana.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe postanowienie umowne w sposób rażąco naruszyło interes konsumenta czyli powódki. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że interes konsumenta to nie tylko interes w wymiarze ekonomicznym, ale również niewygodna organizacyjna, strata czasu czy nierzetelne traktowanie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lutego 2016 roku, VI Ca 412/15). O ile powódka powinna była liczyć się bowiem z ryzykiem kursowym, to miała również prawo liczyć się z tym, że ryzyko to w sposób równomierny będzie rozłożone pomiędzy nią, a pozwany bank. O takiej równowadze można by mówić tylko wówczas, gdyby mechanizm indeksacji oparty był o obiektywny, niezależny od stron wskaźnik i niekoniecznie musiałby być to średni kurs NBP. Nawet jednak gdyby strony ustaliły taki kurs przeliczenia nie mógłby być poczytany on jako abuzywny biorąc pod uwagę, że na kurs ten oprócz kwotowań pozwanego banku mają wpływ kwotowania z innych podmiotów. Narodowy Bank Polski posługuje się dla wyznaczenia średniego kursu euro notowaniami 10 wybranych banków z listy dealerów rynku pieniężnego, przy czym skrajne kwotowania są odrzucane. Tak wyliczona średnia arytmetyczna dla euro oraz kursy rynkowe euro do poszczególnych walut podawane przez serwisy informacyjne T. R. i B. są podstawą do wyliczenia kursu średniego franka szwajcarskiego. Taki sposób wyznaczania średniego kursu zabezpiecza przed dominującym wpływem jednego podmiotu. Reasumując wpływ pozwanego na kształt kursu waluty jest w zasadzie minimalny, a gdyby kwotowania przez niego podane rażąco odbiegały od kwotowań pozostałych podmiotów, nie zostałyby po prostu wzięte pod uwagę stosownie do treści uchwały nr 51/2002 Zarządu NBP. Dlatego też średni kurs waluty waloryzacji wyznaczana przez NBP mogłyby stanowić obiektywną podstawę do wyznaczania wysokości zobowiązania strony powodowej.

Skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego jest brak jego mocy wiążącej. W pozostałym zakresie umowa między stronami obowiązuje, ewentualnie w miejsce niedozwolonej klauzuli mogą wejść przepisy prawa o charakterze dyspozytywnym. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby strony również same mogły zmodyfikować treść umowy w ten sposób, że cel umowy zostanie osiągnięty, a skutek abuzywności zostanie wyeliminowany.

Dlatego przy ocenie skutków abuzywności przedmiotowego postanowienia umownego nie można pominąć faktu zawarcia przez strony aneksu nr (...), który umożliwił stronie powodowej spłatę zobowiązania kredytowego w walucie szwajcarskiej, do której zobowiązanie to zostało indeksowane. Tym samym pozwany bank został pozbawiony możliwości wpływu na wysokość zobowiązania pozwanej, skoro to ona dokonuje zakupu waluty obcej po korzystnej dla niej cenie i następnie w walucie tej spłaca kredyt, a wielkość zobowiązania indeksowana do franka szwajcarskiego ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Samo kwestionowane postanowienie umowne nie straciło swojej abuzywności, ale strony same ustaliły, jak uregulować stosunek prawny je łączący pozbawiony elementu abuzywnego.

W tej konkretnej sprawie strona powodowa dokonała na podstawie aneksu nr (...) spłaty raty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich, a zatem pozwany bank nie miał żadnej możliwości, aby manipulować kursem waluty przerzucając ryzyko zmiany kursu w całości na konsumenta. Fakt abuzywności § 9 ust. 2 regulaminu nie miał więc żadnego przełożenia na sytuację powódki.

Reasumując nie można spłaty raty powódki w styczniu 2015 roku uznać za świadczenie nienależne w rozumieniu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. W tym kontekście nie mają też znaczenia zarzuty dotyczące abuzywności zmienionych postanowień regulaminu regulujących sposób przeliczenia zobowiązania kredytowego w § 15 ust. 7 i 8, skoro dotyczą one sytuacji, kiedy spłata zobowiązania ma miejsce w walucie polskiej.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.c. O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR (del.) Aleksandra Koman SSO Waldemar Beczek SSO Katarzyna Parczewska

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

SSO Katarzyna Parczewska